

FREGATA ORP GEN. K. PUŁASKI POWRÓCIŁA DO KRAJU

Rejs nawigacyjno-szkoleniowy, strzelanie rakietowe, szkolenie w ośrodku szkoleniowym FOST oraz udział w międzynarodowym ćwiczeniu TRIDENT JUNCTURE 2018 to przedsięwzięcia, które zrealizowała załoga fregaty rakietowej przez okres trzech miesięcy.

Jak informuje kmdr ppor Radosław Pioch, dla okrętu i jego załogi był to ostatni element przygotowań do służby w Siłach Odpowiedzi NATO. Fregata ma do nich dołączyć w 2019 roku.

W piątek, 16 listopada o godzinie 08:00, po trzymiesięcznym rejsie, do macierzystego portu w Gdyni weszła fregata rakietowa ORP Gen. K. Pułaski. W honorowej asyście Orkiestry Reprezentacyjnej i Kompanii Honorowej, załogę okrętu powitał dowódca 3. Flotylli Okrętów komandor Mirosław Jurkowlaniec wraz z przedstawicielami Sztabów Flotylli i Dywizjonu Okrętów Bojowych.



Fot. kmdr ppor Radosław Pioch/MON

W ramach rejsu nawigacyjno-szkoleniowego, szkolenia w brytyjskim ośrodku FOST, a także

międzynarodowych ćwiczeń TRIDENT JUNCTURE 2018, załoga fregaty doskonaliła umiejętności w zakresie obrony przeciwlotniczej oraz odpierania symulowanych ataków okrętów nawodnych, podwodnych, a nawet baterii nabrzeżnych. Sprawdzone zostały okrętowe systemy artyleryjskie, raketowe i broni podwodnej. Główny nacisk został położony na prowadzenie osłony strategicznego transportu morskiego, poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych, zwalczania celów nawodnych i powietrznych oraz operacji antyterrorystycznych. Marynarze przetrenowali także współpracę ze statkami powietrznymi, obronę przeciwwawaryjną, walkę z zagrożeniami asymetrycznymi, a także udzielanie pomocy humanitarnej.

Na poligonie morskim MOD Hebrides (Ministry of Defence) w Wielkiej Brytanii, 29 sierpnia załoga fregaty raketowej ORP Gen. K. Pułaski sprawdziła swoje wyszkolenie i przygotowanie do wykonania głównego zadania ogniowego. Dla załogi okrętu był to swoisty chrzest i najważniejszy sprawdzian umiejętności po zakończonej naprawie dokowej, wymianie systemów okrętowych oraz przeprowadzonych modyfikacjach. Strzelanie raketowe z wykorzystaniem dwóch przeciwlotniczych rakiet Standard SM-1 prowadzone było do imitatorów celów powietrznych (ICP). Zakończone sukcesem raketowe zadanie ogniowe potwierdza zasadność przeprowadzonej modyfikacji okrętu oraz wysoki poziom wyszkolenia załogi fregaty ORP Gen. K. Pułaski.

Czytaj też: [ORP Pułaski po raz pierwszy odpalił rakietę SM-1](#)

W ramach rejsu nawigacyjno-szkoleniowego, marynarze fregaty raketowej ORP Gen. K. Pułaski, zaliczyli jeden z najpoważniejszych na świecie testów dla załóg okrętów bojowych. Jednostka pomyślnie przeszła sześciotygodniowe szkolenie w brytyjskim ośrodku FOST. Pozytywna ocena ze szkolenia daje załodze fregaty uprawnienia do działań w międzynarodowych zespołach Sił Najwyższej Gotowości NATO. Scenariusze są tam układane w oparciu o doświadczenia, które Royal Navy wyniosła z wojny o Falklandy. Przez sześć tygodni, od 10 września do 18 października, kilkudziesięciu instruktorów ośrodka szkoleniowego FOST (Flag Officers Sea Training) w Plymouth testowało załogę ORP Gen. K. Pułaski we wszystkich sferach działań na morzu i lądzie. Oceniali wyszkolenie i zgranie załogi w prowadzeniu operacji pokojowych, reagowanie w sytuacjach kryzysowych oraz w działaniach bojowych. Główny nacisk położono na sprawdzenie przygotowania polskiego okrętu do prowadzenia osłony strategicznego transportu morskiego, poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych, zwalczania celów nawodnych i powietrznych oraz do operacji antyterrorystycznych. Przetestowane zostały procedury kontroli żeglugi i działań zespołów kontrolno-inspekcyjnych na podejrzanych statkach w ramach operacji blokadowych.

Czytaj też: [ORP Gen. K. Pułaski weźmie udział w Trident Juncture 2018](#)

Ostatnim zadaniem, jakie zostało zrealizowane przez załogę fregaty raketowej ORP Gen. K. Pułaski, był udział w międzynarodowym ćwiczeniu Trident Juncture 2018 - ćwiczebnej operacji reagowania kryzysowego prowadzonej na lądzie, morzu i w powietrzu. W manewrach, które odbyły się w Norwegii, a także w akwenie Morza Północnego i Norweskiego, wzięło udział około 50 tysięcy żołnierzy, 70 okrętów, a także 250 statków powietrznych i 10 tysięcy pojazdów z 31 państw członkowskich NATO i krajów partnerskich. W ramach międzynarodowych ćwiczeń Trident Juncture 2018, załoga fregaty doskonaliła umiejętności w zakresie obrony przeciwlotniczej oraz odpierania symulowanych ataków okrętów nawodnych i podwodnych. Główny nacisk skierowany był na prowadzenie osłony strategicznego transportu morskiego, poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych, zwalczania celów nawodnych i powietrznych oraz operacji antyterrorystycznych. Marynarze doskonalili także umiejętności z zakresu współpracy ze statkami powietrznymi, obrony przeciwwawaryjnej, a także walki

z zagrożeniami asymetrycznymi.

Dla fregaty raketowej, rejs nawigacyjno-szkoleniowy połączony z wykonaniem strzelania raketowego do celów powietrznych z wykorzystaniem dwóch przeciwlotniczych rakiet Standard SM-1, trening w brytyjskim ośrodku szkoleniowym FOST oraz udział w międzynarodowym ćwiczeniu Trident Juncture był generalnym sprawdzianem przed misją w ramach Sił Odpowiedzi NATO. W przyszłym roku okręt dołączy do jednego ze stałych natowskich zespołów fregat i niszczycieli.

FOST (ang. Flag Officer Sea Training) to prestiżowy, brytyjski ośrodek szkoleniowy, który m.in. przygotowuje do działań morski komponent Sił Odpowiedzi NATO. Instytucja ta ma 60-letnie doświadczenia w szkoleniu morskim na najwyższym światowym poziomie. Ośrodek FOST został założony w 1958 roku z inicjatywy admirała Louisa Mountbattena. Obecnie mieści się w Plymouth. Jest placówką treningową Royal Navy. Dużą rolę odegrał m.in. po wojnie o Falklandy. Mimo, że Brytyjczycy zdecydowanie pokonali w niej armię Argentyny, przy okazji dostrzegli pewne niedociągnięcia związane z funkcjonowaniem swojej floty. Ośrodek pozwolił udoskonalić procedury i gruntownie przeszkolić marynarzy. Dziś z placówki korzystają nie tylko Brytyjczycy. Została ona otwarta dla innych państw NATO, a także krajów funkcjonujących w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Finałem każdego cyklu szkoleniowego jest egzamin, w którym okręty poddawane są praktycznym sprawdzianom wyszkolenia obejmującym wszystkie sfery działalności na morzu.

TRIDENT JUNCTURE jest planowym, cyklicznym, międzynarodowym ćwiczeniem Sojuszu Północnoatlantyckiego odbywającym się na lądzie, morzu i w powietrzu. Ma charakter defensywny i realizowane jest w myśl artykułu 5. traktatu północnoatlantyckiego, który mówi o wspólnej, kolektywnej obronie członków Sojuszu. Tegoroczna edycja ćwiczenia zostanie przeprowadzona w Norwegii. Morski teatr działań przewiduje prowadzenie operacji na wodach północnego Atlantyku i Bałtyku. W tym największym od lat ćwiczeniu wojsk NATO weźmie udział około 40 tys. żołnierzy, 70 okrętów i 130 statków powietrznych z 29 państw członkowskich, a także z Finlandii i Szwecji – państw partnerskich, nienależących do Sojuszu ale współpracujących z nim. Będzie to certyfikacja dla jednostek przewidzianych do Sił Odpowiedzi NATO w 2019 roku, a także test dla Sojuszniczego Dowództwo Sił Połączonych NATO (ang. Allied Joint Force Command, JFC) w Neapolu we Włoszech.

Siły odpowiedzi NATO - Sojusz Północnoatlantycki utrzymuje w stałej rotacyjnej służbie cztery zespoły okrętów. Dwa z nich to zespoły fregat, dwa kolejne to zespoły sił przeciwminowych. Zadaniem tych wielonarodowych zespołów okrętów jest demonstrowanie solidarności członków sojuszu oraz realizacja jednego z najważniejszych zadań obronnych - zapewnienie bezpieczeństwa strategicznych morskich szlaków komunikacyjnych. W sytuacji kryzysowej państwa NATO nie mogą dopuścić do sparaliżowania transportu morskiego ponieważ to głównie tą drogą do zagrożonego kraju trafia pomoc humanitarna, surowce, paliwa oraz wsparcie bojowe. Zespoły okrętowe należą do najbardziej efektywnych elementów tzw. sił odpowiedzi - nie potrzebują budowy osobnej bazy logistycznej, przenoszą silne i zróżnicowane uzbrojenie, mogą prowadzić akcje embarga, kontroli żeglugi, osłony jednostek z dostawami humanitarnymi, ewakuować zagrożoną ludność. Mogą również stanowić bazę dla jednostek specjalnych czy piechoty morskiej wykonującej zadania w głębi lądu. Większość czasu zespoły te spędzają na morzu między innymi zgrywając współdziałanie wchodzących w ich skład okrętów oraz uczestnicząc w manewrach z marynarkami państw członkowskich i partnerskich NATO. W sytuacji kryzysowej niemal z marszu mogą być skierowane do realizacji zadań praktycznie w dowolnym rejonie globu.